



MINISTER GOSPODARKI

DGA-I-0702-1-RD/07

L.dz. 562/w

GABINET MARSZAŁKA SENATU
wpłynęło dn. 22.08.07
nr 513 podpis.....

Warszawa 20 sierpnia 2007 r.

Pan
Bogdan Borusewicz
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej

Przewidywanej liczby kopalni!

W odpowiedzi na oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę na 37. posiedzeniu Senatu w dniu 26 lipca 2007 r., przesłane przy piśmie z dnia 30 lipca 2007 r., znak: BPS/DSK-043-493/07, przedstawiam poniższe stanowisko.

Przez ostatnie 17 lat polskie górnictwo węgla kamiennego poddane zostało głębokim przemianom, których fundamentem stał się wolny rynek. Na początku tych przemian sektor ten charakteryzował się niezwykle silnym stopniem centralizacji organizacyjnej oraz zarządzania. Przedsiębiorstwa górnicze prowadziły obok wydobywania, również inne, całkowicie niezwiązane z wydobywaniem węgla rodzaje działalności. Istotną cechą górnictwa węgla kamiennego była również silna koncentracja geograficzna. Szeroki zakres niezbędnych zmian oraz skumulowanie społecznych skutków reform na małym obszarze powodowały, że proces restrukturyzacji górnictwa wymagał pomocy państwa. Przez cały ten okres, w ramach działań restrukturyzacyjnych służących poprawie sytuacji finansowej przedsiębiorstw, prowadzono również ich oddłużenie poprzez umorzenie części zobowiązań publicznoprawnych i rozłożenie dalszych spłat na raty.

Po 17 latach górnictwo węgla kamiennego uległo zasadniczej zmianie. Od roku 1989 ilość czynnych kopalń węgla kamiennego zmniejszyła się z 70 do 31. Wydobycie w 2006 r. wynosiło 94,3 mln ton wobec 177,7 mln w roku 1989 tj. mniej o 47%. Jednocześnie zmniejszeniu o 71% uległo zatrudnienie, co oznacza, że ogólna wydajność pracy w górnictwie węgla kamiennego wzrosła w omawianym okresie o 203%.

Z perspektywy lat można powiedzieć, że restrukturyzacja – polegająca głównie na likwidacji nierentownych kopalń oraz redukcji zatrudnienia, była uzasadniona ekonomicznie. Podejmując wówczas decyzje nie przewidziano jednak, że światowe zapotrzebowanie na węgiel – zwłaszcza koksujący – znacznie wzrosło. Zaniedbano również problem inwestycji.

Dzisiaj jest widoczne, że aby utrzymać w górnictwie węgla kamiennego obecny poziom wydobywania oraz zatrudnienia niezbędne są w najbliższych kilkunastu latach inwestycje na poziomie ok. 20 mld zł. Jedynym realnym źródłem pozyskania tak dużych środków może być prywatyzacja poprzez giełdę. Przyjęcie tego rozwiązania wymaga wcześniejszego uzyskaniu akceptacji strony społecznej.

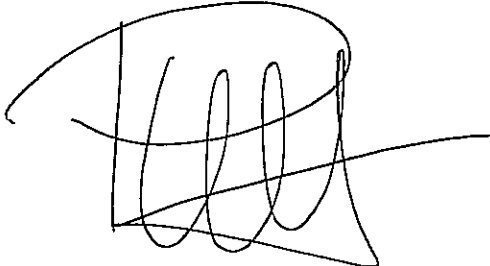
Jednakże czynniki, które decydowały w ubiegłych latach o likwidacji nierentownych kopalń są nadal aktualne, o czym świadczy fakt, że nawet te wybrane kopalnie – znajdujące się w najkorzystniejszej sytuacji produkcyjnej i finansowej – mają poważne kłopoty z utrzymaniem kosztów na poziomie gwarantującym utrzymanie ceny zbytu węgla na konkurencyjnym poziomie – nie tylko na rynku światowym, ale również na rynku krajowym – co umożliwia np. napływ do Polski taniego i o dobrej jakości węgla ze Wschodu. Musimy mieć również na uwadze, że zwiększone zapotrzebowanie na węgiel dotyczy węgla o wysokich parametrach jakościowych, przy cenach kształtowanych przez rynek światowy. Na zbyt węgla drogiego i o niskich parametrach nie można już liczyć, także ze względu na wzrost wymagań ekologicznych (emisja CO₂).

W „Strategii...” określono, że przedsiębiorstwa górnicze unikać będą sytuacji, w której po zakończeniu likwidacji zakładu górniczego zostaną uwięzione pod ziemią przemysłowe zasoby węgla. Decyzje podejmowane w tej kwestii powinny być poprzedzone analizą ekonomiczną, odrębną dla każdego rozpatrywanego przypadku. Działanie takie pozwoli na uniknięcie w przyszłości problemu ponownej eksploatacji w zlikwidowanych kopalniach.

Odpowiadając wprost na zadane pytanie dotyczące zainteresowania nieczynnymi kopalniami węgla kamiennego ze strony prywatnych przedsiębiorców, uprzejmie informuję, że holding węglowy New World Resources (NWR), będący udziałowcem czeskiego koncernu OKD, rozważa wznowienie wydobywania w kopali „Dębieńsko” w Czerwionce-Leszczynach, a także, we współpracy z Jastrzębską Spółką Węglową S.A, wznowienie eksploatacji w zlikwidowanej kopalni „Morcinek” w Kaczycach. Pragnę podkreślić, że dotychczas nie wpłynął do Ministra Gospodarki, celem uzgodnienia, żaden projekt koncesji dotyczący powyższych kopalń.

W chwili obecnej funkcjonuje w polskim górnictwie węgla kamiennego tylko jedna kopalnia ze 100% udziałem kapitału prywatnego. Jest nią Zakład Górniczy „Siltech” Sp. z o.o. w Zabrze, który posiada koncesję na eksploatację w części zlikwidowanej kopalni „Jadwiga”. W toku jest sprawa EKO-PLUS Sp. z o.o., która ubiega się o koncesję na eksploatację na obszarze zlikwidowanej kopalni „Bytom I”.

Z poważaniem



Piotr Grzegorz Woźniak